



Sygn. akt II PK 125/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 maja 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Myszka (przewodniczący)
SSN Jolanta Frańczak (sprawozdawca)
SSN Zbigniew Korzeniowski

w sprawie z powództwa R.N.
przeciwko Centrum Rehabilitacji Rolników KRUS "G." w [...]
o odszkodowanie,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 30 maja 2017 r.,
skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego w [...]
z dnia 20 listopada 2015 r., sygn. akt VII Pa .../14,

oddala skargę kasacyjną.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w [...] wyrokiem z dnia 13 grudnia 2013 r. zasądził od pozwanego Centrum Rehabilitacji Rolników Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego „G.” w [...] na rzecz powoda R.N. kwotę 12.945,60 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 1 grudnia 2011 r. do dnia zapłaty tytułem odszkodowania za niezgodne z prawem rozwiązanie umowy o pracę.

Sąd Rejonowy ustalił, że powód został zatrudniony w pozwanym Centrum Rehabilitacji Rolników Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego „G.” w [...] w listopadzie 2006 r. na stanowisku pełniącego obowiązki zastępcy dyrektora do spraw administracyjnych, a po wygraniu konkursu na podstawie umowy o pracę na czas określony od dnia 10 kwietnia 2007 r. do dnia 9 kwietnia 2013 r. na stanowisku zastępcy dyrektora do spraw administracyjnych. W styczniu 2008 r. prezesem Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego został R. K. Planował on, aby dyrektorem pozwanego Centrum został R. B., a dotychczasowy dyrektor I. Ł. zastępcą dyrektora do spraw administracyjnych. Kiedy powód nie wyraził zgody na rezygnację z zajmowanego stanowiska, zmieniło się nastawienie i zachowanie przełożonych w stosunku do niego. Pracownicy otrzymali polecenie, aby nie kontaktować się z powodem, nie mógł on właściwie wykonywać swoich obowiązków, miał utrudniany dostęp do dokumentów. Przełożeni określali powoda mianem „głupka, nieudacznika, satanisty”. W dniu 21 lipca 2008 r. pozwany wypowiedział powodowi umowę o pracę bez zgody Rady Powiatu [...]. Z tego względu wyrokiem Sądu Rejonowego w [...] z dnia 23 października 2008 r. został on przywrócony do pracy. Po powrocie do pracy powód nie został wpuszczony do gabinetu, ponieważ urzędował w nim I. Ł. Przydzielono mu inny gabinet, będący w złym stanie technicznym. Sytuacja w miejscu pracy wpłynęła negatywnie na stan zdrowia powoda, zaczęła go boleć głowa, omdlewał, miał bezsenne noce, bał się prezesa R. ., obawiał się utraty pracy. Powód zgłosił się do lekarza neurologa. We wrześniu 2008 r. został skierowany do psychiatrii i podjął leczenie psychiatryczne. Od marca 2009 r. był on niezdolny do pracy i przebywał na zwolnieniach lekarskich oraz na świadczeniu rehabilitacyjnym. W grudniu 2009 r. wniósł o zasądzenie na jego rzecz kwoty 45.000 zł tytułem zadośćuczynienia za stosowany wobec niego mobbing. Wyrokiem z dnia 22 grudnia 2010 r. Sąd Okręgowy w [...] (VII Pa .../10) zmienił wyrok Sądu Rejonowego oddalający powództwo i zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 20.000 zł tytułem zadośćuczynienia. W motywach tego orzeczenia przyjęto, że pozwany stosował mobbing polegający na uporczywym i długotrwałym nękanii, wywołujący zaniżoną ocenę przydatności zawodowej, zmierzający do izolowania i wyeliminowania powoda z zespołu współpracowników. W wyniku tych działań powód doznał rozstroju zdrowia psychicznego, na co wpływ

miały także czynniki endogenne (jego cechy osobowościowe). W dniu 30 lipca 2010 r. pozwany rozwiązał z powodem umowę o pracę bez wypowiedzenia na podstawie art. 53 § 1 pkt 1b k.p. Wyrokiem z dnia 23 grudnia 2010 r. Sąd Rejonowy przywrócił powoda do pracy na poprzednich warunkach, gdyż do rozwiązania umowy o pracę doszło bez wymaganej zgody Rady Powiatu [...]. Pismem z dnia 2 listopada 2011 r. pozwany ponownie rozwiązał z powodem umowę o pracę na podstawie art. 53 § 1 pkt 1b k.p.

Przy takich ustaleniach faktycznych Sąd Rejonowy uznał, że jakkolwiek spełnione zostały przesłanki przewidziane w art. 53 § 1 pkt 1b k.p., to skorzystanie przez pozwanego z tego trybu rozwiązania umowy o pracę narusza zasady współżycia społecznego i stanowi nadużycie prawa podmiotowego (art. 8 k.p.). Niezdolność do pracy powoda była spowodowana przez zawinione zachowanie pozwanego, co zostało stwierdzone prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w [...] z dnia 22 grudnia 2010 r. (VII Pa .../10). Wyrokiem tym przesądzono, że powód doznał rozstroju zdrowia w związku z mobbingiem. Zgromadzony w niniejszej sprawie materiał dowodowy potwierdza, że powód doznał załamania psychicznego i w wyniku celowych, nieetycznych zachowań pozwanego stał się długotrwale niezdolny do pracy. Ze sporządzonej przez biegłych sądowych z zakresu psychiatrii i psychologii opinii wynika, że istnieje związek przyczynowo - skutkowy pomiędzy warunkami pracy a stanem psychicznym powoda w dacie doręczenia mu oświadczenia woli o rozwiązaniu umowy o pracę bez zachowania okresu wypowiedzenia oraz że warunki pracy i zachowanie pozwanego pracodawcy miały wpływ na stan zdrowia powoda, skutkując jego niezdolnością do pracy. Biegli stwierdzili, że powód znajdował się w niekorzystnej sytuacji zawodowej, co przełożyło się na stan jego zdrowia psychicznego. W krytycznym czasie doszło do załamania mechanizmów adaptacyjnych i regulacyjnych osobowości powoda, a jego zachowanie dalece odbiegało do wcześniejszych przejawów rozładowywania napięć emocjonalnych i reakcji organizmu na trudności życiowe. Pomimo podjętego leczenia psychiatrycznego i wizyt u psychologa nie uzyskał on poprawy stanu zdrowia, gdyż nie doszło do wyeliminowania czynnika wywołującego stany reaktywne. Postępowanie przełożonych spowodowało wycofanie się powoda z aktywności, spadek nastroju, reakcje wygórowane, poczucie nieadekwatności i

niskiej wartości. Zdaniem Sądu Rejonowego, opinia ta nie pozostawała w sprzeczności z opinią wydaną w sprawie VII Pa .../10. W obu tych opiniach biegli przyjmowali, że podłożem zaburzeń psychicznych była sytuacja w pracy. Wprawdzie w opinii wydanej w sprawie VII Pa .../10 uznano, że na rozstrój zdrowia wpływ miał nie tylko mobbing, ale również czynniki endogenne (cechy osobowościowe), to jednak biegli wydający opinię w niniejszym postępowaniu wskazali, iż czynniki endogenne nie są jedynymi czynnikami powodującymi silne reakcje emocjonalne. Aby one nastąpiły musi zaistnieć czynnik spustowy. W przypadku powoda czynnikiem tym była sytuacja w pracy. Gdyby nie zaistniały określone zachowania przełożonych, to nie ujawniłyby się jego cechy osobowościowe. W tej sytuacji, zdaniem Sądu Rejonowego, pozwany uczynił ze swojego prawa użytek sprzeczny z zasadami współżycia społecznego.

Pozwany w całości zaskarżył wyrok Sądu pierwszej instancji apelacją, zarzucając naruszenie: art. 8 k.p. przez przyjęcie, że rozwiązanie umowy o pracę na podstawie art. 53 § 1 k.p. było sprzeczne z zasadami współżycia społecznego; art. 365 § 1 k.p.c. przez odmienne niż w wyroku z dnia 22 grudnia 2010 r. (VII Pa .../10) przyjęcie odpowiedzialności pozwanego za rozstrój zdrowia powoda; art. 217 § 2 k.p.c. i art. 217 § 2 k.p.c. w związku z art. 286 k.p.c. przez oddalenie osobowych wniosków dowodowych oraz z opinii innych biegłych z zakresu psychiatrii i psychologii.

Sąd Okręgowy - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w [...] wyrokiem z dnia 20 listopada 2015 r. oddalił apelację.

Sąd Okręgowy w pierwszej kolejności podniósł, że stwierdzenie prejudycjalności wyroku wydanego wcześniej w sprawie między tymi samymi stronami dotyczyć może tych kwestii i elementów wcześniejszego rozstrzygnięcia, które bezpośrednio odpowiadają istocie sporu. Wspomniany wyrok w sprawie o mobbing miał znaczenie prejudycjalne w zakresie, w jakim przez zasądzenie zadośćuczynienia (art. 94³ § 3 k.p.) stwierdzał, że pozwany stosował wobec powoda mobbing skutkujący rozstrojem zdrowia. Wbrew zarzutom pozwanego, bez znaczenia pozostawała kwestia czy pozwany był wyłącznie odpowiedzialny za stwierdzony rozstrój zdrowia. Dla oceny zasadności obecnego powództwa istotne było bowiem długotrwałe, rażąco naganne zachowanie pozwanego, wywołujące u

powoda określone skutki zdrowotne. Sąd Okręgowy przyznał, że z opinii wydanych w obu sprawach wynikało, iż czynniki endogenne (cechy osobowości lub osobiste przeżycia) nie pozostawały bez wpływu na stan zdrowia powoda. Niemniej jednak biegli w sposób niebudzący wątpliwości wyjaśnili, że na stan zdrowia powoda wpływ miała przede wszystkim niekorzystna sytuacja w pracy. W sprawie o mobbing stwierdzono, że sytuacja zawodowa miała istotny wpływ na rozwinięcie się zaburzeń. Z kolei w opinii sporządzonej w niniejszej sprawie biegli wyjaśnili, że w okresie od 2008 r. do listopada 2011 r. powód znajdował się w niekorzystnej sytuacji zawodowej, co przełożyło się na stan jego zdrowia psychicznego. Zdaniem biegłych, czynnikiem decydującym była sytuacja w pracy i gdyby nie ona, nie ujawniłyby się cechy osobowościowe. Zatem poszczególne opinie biegłych wydane w obu sprawach nie były ze sobą sprzeczne.

Ponadto Sąd Okręgowy wskazał, że w postępowaniu odwoławczym przeprowadził dowód z opinii kolejnego biegłego psychiatry oraz psychologa na okoliczność czynników wpływających na stan zdrowia powoda w okresie od dnia badania przez biegłych sądowych w sprawie o mobbing do dnia rozwiązania stosunku pracy. W opinii biegli zwrócili uwagę na występujące u powoda zaburzenia adaptacyjne, stanowiące przedłużoną reakcję depresyjną, będące skutkiem działań pozwanego. W ich ocenie, decydujące znaczenie dla stanu zdrowia psychicznego i emocjonalnego powoda oraz wynikającej z tego tytułu niezdolności do pracy miała sytuacja w pracy i zachowanie pozwanego (mobbing i kolejne zwolnienia z pracy). Z tego względu, mimo przebywania na zwolnieniach lekarskich i nie świadczenia pracy, powód w dalszym ciągu pozostawał pod negatywnym wpływem zachowań pozwanego. Sąd Okręgowy podniósł, że pozwany od doręczenia mu opinii biegłych w sprawie o mobbing miał już pełną wiedzę o istnieniu określonych zaburzeń i cech osobowościowych powoda. Mimo to, konsekwentnie dążył do rozwiązania umowy o pracę. Mając zatem na uwadze całokształt zachowania i postawę pozwanego Sąd Okręgowy uznał, że rozwiązanie z powodem umowy o pracę stanowiło nadużycie prawa i jako sprzeczne z zasadami współżycia społecznego nie zasługiwało na ochronę (art. 8 k.p.).

W skardze kasacyjnej pozwany zaskarżył ten wyrok w całości, domagając się przekazania sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania oraz zasądzenia od powoda jego na rzecz kosztów postępowania.

Skargę kasacyjną oparto na obu podstawach, wymienionych w art. 398³ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c., zrzucając:

1) naruszenia prawa materialnego, tj. art. 8 k.p. w związku z art. 53 § 1 ust. 1b k.p. przez niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że rozwiązanie umowy o pracę było sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, chociaż zachowanie skarżącego nie było jedyną przyczyną rozstroju zdrowia powoda, schorzenia te nie były dolegliwe, powód prowadził w tym czasie aktywność społeczną, lekceważył zasady współżycia społecznego, nie stosując się do zaleceń lekarskich, a już w dacie sporządzania opinii przez biegłych (w dniu 12 lutego 2013 r.) stan zdrowia umożliwiał mu wykonywanie obowiązków na dotychczasowym stanowisku, umowa miała charakter terminowy z możliwością jej rozwiązania z zachowaniem dwutygodniowego okresu wypowiedzenia bez podania przyczyny wobec czego powód winien był liczyć się z ustaniem stosunku pracy, rozwiązanie umowy o pracę zostało zaaprobowane przez związki zawodowe, a w rzeczywistości powód nie dążył do odzyskania pracy;

2) naruszenia przepisów postępowania: a) art. 366 k.p.c. w związku z art. 365 § 1 k.p.c. przez dokonanie ustaleń dotyczących stanu zdrowia powoda (przyczyn zachorowania oraz przyczynienia się do tego skarżącego) odmiennie niż w wiążącym prawomocnym wyroku z dnia 22 grudnia 2010 r. (VII Pa .../10), w którym przyjęto, że „dochodzona wysokość zadośćuczynienia została przez Sąd Okręgowy uznana za wygórowaną, skoro na rozstrój zdrowia powoda nałożyły się czynniki endogenne, jak i rodzinne”, a nadto wyodrębnienie z tak prawomocnie ustalonego stanu faktycznego pojedynczych zdarzeń w postaci złożonych powodowi oświadczeń o rozwiązaniu umowy i wyabstrahowanie ich skutków od ustaleń poczynionych w tym prawomocnym wyroku; b) art. 217 § 2 k.p.c. w związku z art. 227 k.p.c. przez oddalenie osobowych wniosków dowodowych zawartych w piśmie procesowym z dnia 5 listopada 2012 r.; c) art. 217 § 2 k.p.c. w związku z art. 227 k.p.c. w związku z art. 286 k.p.c. przez oddalenie wniosku dowodowego o dopuszczenie dowodu z opinii innych biegłych z zakresu psychiatrii i psychologii,

mimo że został zawnioskowany na okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia sprawy i jeszcze nie wyjaśnione, a opinie biegłych złożone w toku postępowania przed Sądem drugiej instancji rażą niekompetencją (posługiwanie się truizmami i obiegowymi sądami) oraz brakiem krytycyzmu wobec wskazywanych przez powoda informacji w wywiadzie lekarskim, mimo oczywistych niespójności oraz wzajemnej sprzeczności.

W uzasadnieniu podstaw skargi podniesiono, że Sąd drugiej instancji nie wziął pod uwagę wiążącego, prawomocnego wyroku, stwierdzającego inne przyczyny rozstroju zdrowia powoda niż tylko zachowanie pracodawcy, niezasadnie uznając, iż „bez znaczenia pozostawała kwestia stopnia odpowiedzialności pozwanego za stwierdzony u powoda rozstrój zdrowia”. W rezultacie takiego rozstrzygnięcia stan prawny istniejący na dzień ogłoszenia prawomocnego wyroku w sprawie o mobbing został pominięty, a Sąd drugiej instancji w rozpoznawanej sprawie poczynił własne, odmienne ustalenia faktyczne. Nie do pogodzenia ze wskazaną wyżej zasadą jest uznanie, że zachowanie skarżącego wywołało określone skutki zdrowotne z jednoczesnym pominięciem, iż skarżący nie przyczynił się wyłączenie do pogorszenia stanu zdrowia powoda. Ponadto, w oczywistej opozycji do wyjątkowości stosowania art. 8 k.p. stoi zapatrywanie, że do istoty rozstrzygnięcia niniejszego procesu nie należy stopień przyczynienia się pracodawcy do rozstroju zdrowia pracownika, a jedynie, iż do takiego rozstroju doszło.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna jest nieuzasadniona. Zarzuty skargi kasacyjnej zostały oparte na obydwu podstawach wynikających z art. 398³ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c. W pierwszej kolejności rozważenia wymaga zatem podstawa naruszenia przepisów postępowania, jako zmierzająca do zakwestionowania prawidłowości dokonania ustaleń faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku.

W ramach zarzutu obraży art. 366 k.p.c. w związku z art. 365 § 1 k.p.c. skarżący podnosi, że Sąd Okręgowy dokonał ustaleń dotyczących stanu zdrowia powoda (przyczyn zachorowania oraz przyczynienia się do tego pracodawcy)

odmiennie niż w wiążącym prawomocnym wyroku tego Sądu z dnia 22 grudnia 2010 r. (VII Pa .../10) w sprawie o zadośćuczynienie w związku z mobbingiem. W tym kontekście należy mieć na uwadze, że zgodnie z art. 366 k.p.c. wyrok prawomocny ma powagę rzeczy osądzonej tylko co do tego, co w związku z podstawą sporu stanowiło przedmiot rozstrzygnięcia, a ponadto tylko między tymi samymi stronami. Stosownie do art. 365 § 1 k.p.c. orzeczenie prawomocne wiąże nie tylko strony i sąd, który je wydał, lecz również inne sądy oraz inne organy państwowe i organy administracji publicznej, a w wypadkach w ustawie przewidzianych także inne osoby. W wyroku z dnia 15 stycznia 2015 r., IV CSK 181/14 (LEX nr 1628952), Sąd Najwyższy stwierdził, że art. 365 § 1 k.p.c., z którego wynika moc wiążąca prawomocnego orzeczenia w stosunku do sądu i stron, nie reguluje wprost przedmiotowych granic mocy wiążącej orzeczenia, co wywołuje wątpliwości, co do zakresu tego wiązania. Wyznaczając te granice należy mieć przede wszystkim na względzie, że wyrok jest rozstrzygnięciem o konkretnym przedmiocie procesu, którym jest określone świadczenie, jakie ma spełnić pozwany (dłużnik) na rzecz powoda (wierzyciela). Sentencją wyroku objęte jest rozstrzygnięcie o żądaniach stron (art. 325 k.p.c.), którego faktyczne i prawne podstawy zawiera uzasadnienie (art. 328 § 2 k.p.c.). Z mocy wiążącej wyroku o świadczenie korzysta jedynie rozstrzygnięcie, nie rozciąga się ona na kwestie pozostające poza sentencją, w tym ustalenia i oceny dotyczące stosunku prawnego stanowiącego podstawę żądania, o którym orzeczono. Moc wiążąca w zakresie ustanowionym w art. 365 k.p.c. odnosi się tylko - jak to ujmuje się w piśmiennictwie - do „skutku prawnego”, który stanowił przedmiot orzekania i nie oznacza wiązania sądu (i stron) ustaleniami zawartymi w uzasadnieniu innego orzeczenia. Takie wąskie ujęcie zakresu mocy wiążącej prawomocnego wyroku przeważa w nowszym piśmiennictwie i zdecydowanie dominuje w orzecznictwie. Stanowisko to można ująć syntetycznie w tezie, że wynikające z art. 365 § 1 k.p.c. moc wiążąca wyroku dotyczy wiązania sentencją, a nie uzasadnieniem wyroku innego sądu, czyli przesłankami faktycznymi i prawnymi przyjętymi za jego podstawę, gdyż zakresem prawomocności materialnej jest objęty tylko ostateczny wynik rozstrzygnięcia, a nie jego przesłanki (por. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 1937 r., C II 2507/36, OSP 1937, poz. 727; z dnia 18 lutego 1937 r., C III 833/36, RPEiS 1937 r.,

Nr 3, poz. 621; z dnia 13 stycznia 2000 r., II CKN 655/98, LEX nr 51062; z dnia 23 maja 2002 r., IV CKN 1073/00, LEX nr 5550; z dnia 8 czerwca 2005 r., V CK 702/04, LEX nr 402284; z dnia 28 czerwca 2007 r., IV CSK 110/07, LEX nr 488981; z dnia 15 listopada 2007 r., II CSK 347/07, LEX nr 345525; z dnia 22 czerwca 2010 r., IV CSK 359/09, OSNC 2011 nr 2, poz. 16 i z dnia 3 października 2012 r., II CSK 312/12, LEX nr 1250563). Jednostkowe orzeczenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 października 2012 r., V CSK 485/11, LEX nr 1243099), w których przyjęto szerszy zakres związania, obrazują pewne wahania występujące przy wykładni art. 365 § 1 k.p.c., lecz pozostają na uboczu głównego, dominującego nurtu orzecznictwa Sądu Najwyższego. W orzecznictwie tym dostrzega się oczywiście, że nie jest właściwa sytuacja, w której analogiczne stany faktyczne zostają odmiennie ocenione przez różne sądy. Nie uzasadnia to jednak poszerzania zakresu mocy wiążącej prawomocnego wyroku, natomiast nakłada na sąd rozpoznający sprawę później obowiązek szczególnie wnikliwego i rozważnego osądu, uwzględniającego także argumenty, które prowadziły do odmiennych wniosków oraz wyjaśnienia przyczyn odmiennej oceny. Już sama możliwość związania sądu innym rozstrzygnięciem jest ograniczeniem niezawisłości sędziowskiej i odstępianiem od podstawowych zasad obowiązujących w postępowaniu cywilnym - swobodnej oceny dowodów i bezpośredniości. Ograniczanie kompetencji jurysdykcyjnej sądu stanowi większe zagrożenie dla powagi wymiaru sprawiedliwości, niż niepożądana, lecz dopuszczalna rozbieżność ocen pomiędzy sądami (zob. także postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 stycznia 2017 r., V CSK 159/16, LEX nr 2269112 i powołane tam orzeczenia oraz wyrok z dnia 24 stycznia 2017 r., V CSK 164/15, LEX nr 2242161).

Wobec powyższego prawidłowo przyjął Sąd drugiej instancji, że prawomocny wyrok z dnia 22 grudnia 2010 r. (VII Pa .../10) miał znaczenie prejudycjalne w zakresie w jakim przez zasądzenie zadośćuczynienia (art. 94³ § 3 k.p.) stwierdzał, że pozwany stosował wobec powoda mobbing skutkujący rozstrojem zdrowia. Takim prejudykatem nie były rozważania zawarte w uzasadnieniu tego wyroku w kwestii dotyczącej wysokości należnego powodowi zadośćuczynienia, które skarżący wiąże z „ustaleniem stopnia odpowiedzialności pracodawcy za stwierdzony u powoda rozstrój zdrowia”, a które sprowadzają się do uwzględnienia

matematycznych proporcji w zakresie kwoty uwzględnionej tytułem zadośćuczynienia w stosunku do dochodzonej przez powoda. Rozważania Sądu Okręgowego w sprawie o zadośćuczynienie obejmują nie tylko wpływ czynników endogennych i rodzinnych na zaistniały rozstrój zdrowia powoda, ale odwołują się także do innych kryteriów, na podstawie których ustalana jest wysokość tego zadośćuczynienia pieniężnego oraz do bogatego dorobku judykatury z zakresu orzekania o zadośćuczynieniu za doznaną krzywdę (art. 445 § 1 k.c.), jak i kompensaty szkody wywołanej rozstrojem zdrowia (art. 444 § 1 k.c.). Stąd znacznym uproszczeniem byłoby stwierdzenie, że odpowiedzialność pozwanego została ograniczona w sprawie o mobbing do 44,44%, i nadaje temu stwierdzeniu znaczenia prejudycjalnego w rozpoznawanej sprawie.

Podkreślenia wymaga, że Sądy obu instancji ustosunkowały się do zarzutów skarżącego, iż na stan zdrowia powoda miały także wpływ czynniki endogenne. W tej kwestii wskazano, że gdyby nie zaistniały określone zachowania przełożonych, to nie ujawniłyby się cechy osobowościowe powoda, prowadzące do rozstroju zdrowia. Ponadto stan związania prawomocnym wyrokiem, gdy chodzi o rozstrzygnięcia prejudycjalne, odnosi się tylko do stanu rzeczy istniejącego w chwili zamknięcia rozprawy, po którym nastąpiło wydanie tego wyroku. A zatem stan związania prawomocnym wyrokiem w innym procesie z udziałem tych samych stron może uchylić pojawienie się nowych, istotnych dla rozstrzygnięcia okoliczności (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 czerwca 2014 r., V CSK 433/13, LEX nr 514746; z dnia 15 listopada 2013 r., V CSK 500/12, LEX nr 1425057; z dnia 1 czerwca 2009 r., II CSK 12/09, LEX nr 515722). Oznacza to, że w rozpoznawanej sprawie prawidłowo zostały uwzględnione okoliczności zaistniałe po wydaniu prawomocnego wyroku w sprawie o mobbing, mające wpływ na niezdolność do pracy powoda, co wiązało się między innymi z przeprowadzeniem przez Sąd drugiej instancji dowodu z opinii biegłych z zakresu psychiatrii i psychologii celem ustalenia czynników wpływających na stan zdrowia powoda po dniu badania przez biegłych w sprawie o mobbing.

Odnosząc się do dwóch pozostałych zarzutów naruszenia przepisów postępowania wskazać trzeba, że podniesiony przez skarżącego zarzut naruszenia art. 217 § 2 k.p.c. w związku z art. 227 k.p.c. przez oddalenie osobowych wniosków

dowodowych zawartych w piśmie procesowym z dnia 5 listopada 2012 r. jest nietrafny. Po pierwsze, przepis ten ma zastosowanie wprost do postępowania dowodowego przed sądem pierwszej instancji. Zgodnie z jego brzmieniem, sąd pominie środki dowodowe, jeżeli okoliczności sporne zostały już dostatecznie wyjaśnione lub jeżeli strona powołuje dowody jedynie dla zwłoki. W postępowaniu apelacyjnym sąd odwoławczy może zastosować tę regulację odpowiednio (art. 391 § 1 k.p.c.) jedynie wówczas, gdy rozpatruje wnioski dowodowe zgłoszone w postępowaniu apelacyjnym, a nie zachodzi podstawa pominięcia dowodów z art. 381 k.p.c. Dlatego zarzut naruszenia przepisów postępowania dotyczący sądu pierwszej instancji musi być połączony ze wskazaniem odpowiedniego przepisu postępowania dotyczącego rozpoznawania apelacji, a tego w skardze brak (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 listopada 2016 r., II PK 242/15, LEX nr 2202494). Po drugie, godzi się zauważyć, że uzasadnienie powyższego zarzutu pozostaje w sprzeczności z twierdzeniami skarżącego co do zakazu dokonywania ustaleń w sposób sprzeczny z ustaleniami dokonanyymi w sprawie prawomocnie zakończonej wyrokiem z dnia 22 grudnia 2010 r. (VII Pa .../10), stanowiącymi uzasadnienie zarzutu naruszenia art. 366 k.p.c. w związku z art. 365 k.p.c. i wpływa na brak spójności argumentacji skarżącego. Po trzecie, w myśl art. 227 k.p.c. przedmiotem dowodu są fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie. Wynika z tego, że fakty niemające istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy nie są przedmiotem postępowania dowodowego i wnioski zmierzający do przeprowadzenia dowodu na takie (nieistotne) okoliczności podlega oddaleniu na podstawie tego przepisu. Wobec powyższego bez znaczenia dla rozpoznawanej sprawy miały zeznania R. B. na okoliczność, jakie warunki miałyby zapewnione powód, gdyby wrócił do pracy, skoro biegli wskazali związek przyczynowo – skutkowy pomiędzy mobbingiem a stanem psychicznym powoda uniemożliwiający mu podjęcie pracy, zaś skarżący konsekwentnie podejmował próby rozwiązania łączącego strony stosunku pracy, uniemożliwiając powodowi wykonywanie pracy w ramach łączącej strony umowy o pracę.

Całkowicie bezzasadny jest zarzut naruszenia art. 217 § 2 k.p.c. w związku z art. 227 k.p.c. w związku z art. 286 k.p.c. Sąd Najwyższy wielokrotnie wskazywał, że zgodnie z art. 286 k.p.c. sąd może zażądać dodatkowej opinii od tych samych

lub innych biegłych, co wcale nie oznacza, że w każdym przypadku jest to konieczne, potrzeba taka może bowiem wynikać z okoliczności sprawy i podlega ocenie sądu orzekającego. Dlatego nie ma uzasadnienia wniosek o powołanie kolejnego biegłego (biegłych) w sytuacji, gdy złożona już opinia jest niekorzystna dla strony (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 maja 2014 r., II CSK 441/13, LEX nr 1504552). Zgłaszając taki wniosek, strona winna więc wykazać, że przeprowadzona już opinia (bądź opinie) zawiera istotne luki, jest nieprzekonująca, niekompletna, pomija lub wadliwie przedstawia istotne okoliczności, nie odpowiada na postawione tezy dowodowe, jest niejasna, nienależycie uzasadniona czy nieweryfikowalna (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 stycznia 2016 r., V CSK 262/15, LEX nr 2020486 i powołane tam orzeczenia). Mimo iż kwestionowana przez skarżącego opinia biegłych zawiera pewne niespójności, to jednak wpływające z niej ostatecznie wnioski są logiczne i korelują z wnioskami biegłych, którzy sporządzali opinie w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji oraz w sprawie zakończonej prawomocnym wyrokiem z dnia 22 grudnia 2010 r. (VII P .../10). Merytorycznej wartości opinii nie dyskredytuje stwierdzenie biegłego psycholog, że powód „nie miał możliwości odzyskania zdolności do pracy w okresie zasiłkowym” i uznaniu przez biegłą psychiatrę, że „powód miałby taką możliwość, gdyby uległy zmianie warunki w pracy, stosunek przełożonego do niego”. Kluczowe dla rozstrzygnięcia sprawy było bowiem ustalenie, że niezdolność do pracy, wykorzystana do rozwiązania umowy o pracę w trybie art. 53 § 1 pkt 1b k.p. spowodowana była zawinionym działaniem pracodawcy. Zwrócić należy uwagę, że Sąd drugiej instancji, wskutek zarzutów do opinii zgłaszanych przez skarżącego, które ponowione są literalnie w uzasadnieniu skargi kasacyjnej, zobowiązał biegłych do sporządzenia opinii uzupełniających i takie opinie uzupełniające zostały sporządzone. Uwagi polemiczne skarżącego nie stanowią zatem uzasadnienia naruszenia przez Sąd drugiej instancji art. 286 k.p.c. W judykaturze za utrwalone uznać należy stanowisko, że sąd nie jest zobowiązany dopuścić dowodu z opinii kolejnego biegłego tylko z tej przyczyny, że dotychczasowa opinia była dla strony niekorzystna (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 14 marca 2007 r., I CSK 465/06, OSP 2008 nr 11, poz. 123 czy z dnia 27 lipca 2010 r., II CSK 119/10, LEX

nr 603161), zważywszy ponadto, że w rozpoznawanej sprawie Sąd drugiej instancji oceniał aż trzy opinie biegłych sądowych, które były niekorzystne dla skarżącego.

Ocenę podstaw naruszenia prawa materialnego należy poprzedzić kilkoma uwagami. Art. 8 k.p. stanowi, że nie można czynić ze swego prawa użytku, który byłby sprzeczny ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub zasadami współżycia społecznego. Takie działanie lub zaniechanie uprawnionego nie jest uważane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony. Przepis ten zawiera taką samą treść normatywną, jaka zawarta jest w art. 5 k.c. Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 23 października 2006 r., SK 42/04 (OTK-A 2006 nr 9, poz. 125) stwierdził, że oba przepisy mają identyczne brzmienie i spełniają taką samą funkcję normatywną w procesach sądowych rozpoznających zasadność dochodzonych roszczeń. W związku z tym odwołując się do stanowiska zaprezentowanego w wyroku z dnia 17 października 2000 r., SK 5/99 (OTK ZU 2000 nr 7, poz. 254), oraz w postanowieniu z dnia 26 października 2005 r., SK 11/03 (OTK ZU 2005 nr 9, poz. 110), dotyczącego art. 5 k.c. Trybunał wskazał, że klauzula generalna (klauzula nadużycia prawa) „współlistnieje” z całym systemem prawa cywilnego i - zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego - musi być brana pod uwagę przez sądy przy rozstrzyganiu każdej sprawy. Na podstawie zaskarżonego przepisu każde działanie albo zaniechanie może być uznane za nadużycie prawa, jeśli występuje jedna z dwóch przesłanek: obiektywna sprzeczność ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem prawa lub obiektywna sprzeczność z zasadami współżycia społecznego. Z samej istoty rzeczy - ze względu na przedmiot, którym jest nadużycie prawa podmiotowego - zaskarżona norma ma charakter ogólny w znacząco wyższym stopniu od innych instytucji prawnych, czym otwiera pole dla wykładni sądowej. Trybunał wywiódł, że treść klauzuli generalnej zawarta w art. 8 k.p. ujęta jest przedmiotowo, a nie podmiotowo. Nie kształtuje ona praw podmiotowych, nie zmienia i nie modyfikuje praw, jakie wynikają z innych przepisów prawa. W konsekwencji na podstawie tego przepisu nie ma możliwości ustalenia kręgu podmiotów charakteryzujących się cechami istotnymi (relewantnymi), w stosunku do których stosowanie art. 8 k.p. może być wyłączone. Przepis ten upoważnia sąd do oceny, w jakim zakresie, w konkretnym stanie faktycznym, działanie lub zaniechanie uprawnionego nie jest uważane za

wykonywanie jego prawa i nie korzysta z ochrony prawnej. Brak takiej klauzuli mógłby prowadzić do rozstrzygnięć formalnie poprawnych, zgodnych prawem, ale w konkretnych stanach faktycznych niesłusznych, ponieważ nieuwzględniających w rozstrzyganych sprawach wartości uniwersalnych składających się na pojęcie sprawiedliwości nie tylko formalnej, ale i materialnej.

W orzecznictwie utrwalił się pogląd, że w sprawie, której przedmiotem jest roszczenie w związku z niezgodnym z prawem rozwiązaniem lub nieuzasadnionym wypowiedzeniem umowy o pracę, ocenie sądu winna podlegać nie tylko zasadność tego wypowiedzenia bądź zgodności z prawem rozwiązania umowy o pracę, ale i ewentualne nadużycie prawa wskutek naruszenia zasad współżycia społecznego. Art. 8 k.p. upoważnia sąd do oceny, w jakim zakresie, w konkretnym stanie faktycznym, działanie lub zaniechanie uprawnionego nie jest uważane za wykonywanie jego prawa i nie korzysta z ochrony prawnej. Stosowanie tego przepisu pozostaje zatem w nierozłącznym związku z całokształtem okoliczności konkretnej sprawy (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 kwietnia 2003 r., I PK 558/02, OSNP 2004 nr 16, poz. 283 czy wyrok z dnia 20 grudnia 2013 r., II PK 91/13, LEX nr 1448329 oraz z dnia 5 maja 2016 r., II PK 65/15, LEX nr 2052414). W oderwaniu od tych konkretnych okoliczności nie można formułować ogólnych dyrektyw co do stosowania art. 8 k.p. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 listopada 1967 r., I PR 415/67, OSPiKA 1968 nr 10, poz. 210, z glosą Z. Ziemińskiego oraz uchwałę z dnia 17 stycznia 1974 r., III PZP 34/73, OSNCP 1975 nr 1, poz. 4; PiP 1978 nr 7, s. 161, z glosami S. Sołtysińskiego i Z. Ziemińskiego). Ocena, czy w konkretnym przypadku ma zastosowanie norma art. 8 k.p. mieści się w granicach swobodnego uznania sędziowskiego. Sfera ta w ramach postępowania kasacyjnego może zaś podlegać kontroli tylko w przypadku szczególnie rażącego i oczywistego naruszenia (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 9 lipca 1970 r., III PRN 39/70, OSNCP 1971 nr 3, poz. 53; PiP 1972 nr 10, s. 170, z glosą K. Piaseckiego; z dnia 15 września 1999 r., III CKN 339/98, OSNC 2000 nr 3, poz. 58; OSP 2000 nr 4, poz. 66, z glosą A. Szpunara; z dnia 4 lipca 2002 r., I CKN 837/00, LEX nr 56891; z dnia 30 października 2003 r., IV CK 151/02, LEX nr 1130185; z dnia 22 lipca 2009 r., I PK 48/09, LEX nr 529757; z dnia 16 lipca 2015 r., II PK 172/14, LEX nr 1936718).

W rozpoznawanej sprawie skarżący, zarzucając naruszenie art. 8 k.p. w związku z art. 53 § 1 ust. 1 b k.p., prezentuje stanowisko, zgodnie z którym, skoro zachowanie pracodawcy nie było jedyną przyczyną rozstroju zdrowia powoda, a po upływie dwóch lat od rozwiązania umowy o pracę był on zdolny do pracy, to rozwiązanie umowy o pracę nie było sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Tym sposobem skarżący próbuje zdeprecjonować ustalenia faktyczne, które legły u podstaw wydania zaskarżonego wyroku, a z których wynika, że niezdolność do pracy powoda, trwająca przez okres wskazany w art. 53 § 1 ust. 1b k.p., była spowodowana stosowanym wobec niego mobbingiem oraz kolejnymi, niezgodnymi z prawem rozwiązywaniem z nim umowy o pracę. W wyroku z dnia 28 października 1998 r., I PKN 398/98 (OSNP 1999 nr 23, poz. 751), Sąd Najwyższy wskazał, że pracodawca, zatrudniający pracowników w warunkach, które wpływają na obniżenie ich zdrowotnej sprawności zawodowej, powinien liczyć się z możliwością negatywnej sądowej weryfikacji pozbycia się długoletnich pracowników, którzy utracili zdrowie w związku przyczynowym z warunkami zatrudnienia, spowodowaną uznaniem dokonanego wypowiedzenia za czynność sprzeczną z zasadami współżycia społecznego (zob. także wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 maja 2016 r., I PK 155/15, LEX nr 2066986 czy z dnia 6 listopada 2001 r., I PKN 676/00, OSNP 2003 nr 19, poz. 462). Ponadto nie można tracić z pola widzenia, że w stosunkach prawnych z zakresu prawa pracy szczególne znaczenie ma podstawowy obowiązek pracodawcy, aby przeciwdziałać mobbingowi (art. 94³ § 1 k.p.). W opozycji do tego obowiązku byłoby wykorzystanie niezdolności do pracy pracownika, będącej skutkiem zawinionego zachowania pracodawcy, zakwalifikowanego jako mobbing, aby rozwiązać z powodu tej niezdolności umowę o pracę. Pracodawca powinien stosować określone w prawie pracy podstawowe obowiązki pracodawcy. W przeciwnym wypadku promowane byłoby zachowanie pracodawcy naruszającego podstawowe standardy obowiązujące strony stosunku pracy. W wyroku z dnia 1 czerwca 2012 r., II PK 250/11 (OSNP 2013 nr 11-12, poz. 127 z glosą A. Wypych – Żywickiej GSP – Prz. Prz. 2013 nr 4, s. 63-68), Sąd Najwyższy stwierdził, że w stosunkach pracy obowiązują normy moralno-obyczajowe, które wiążą obie strony, a nie są jedynie zobowiązaniem pracownika wobec pracodawcy.

Całkowicie bezzasadna jest argumentacja, że nie doszło do nadużycia prawa przez skarżącego, ponieważ strony łączyła umowa terminowa, której rozwiązanie przed zakładanym terminem kończącym nie może być oceniane jako sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, co potwierdza wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 października 2012 r., I PK 79/12 (OSNP 2013 nr 15-16, poz. 180) oraz że rozwiązanie umowy o pracę z powodem zostało zaaprobowane przez związki zawodowe. Wyrok Sądu Najwyższego, do którego odwołuje się skarżący zapadł w odmiennym stanie faktycznym i prawnym. Kwestią sporną była przede wszystkim dopuszczalność zawierania umowy o pracę na okres pięciu lat. Sąd Najwyższy orzekł wówczas, że zatrudnienie głównej księgowej na czas określony lat pięciu z prawem wcześniejszego wypowiedzenia takiej umowy nie jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego tak w zakresie działania art. 58 k.c., jak i art. 8 k.p. W uzasadnieniu tego wyroku wskazano jednak, że dokonanie wypowiedzenia umowy o pracę na czas określony może być uznane za pozostające w sprzeczności ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem prawa lub zasadami współżycia społecznego. Zawsze bowiem możliwe jest stwierdzenie, że wykonanie przez pracodawcę prawa podmiotowego (wypowiedzenie umowy) stanowiło jego nadużycie ze względu na sprzeczność z zasadami współżycia społecznego lub społeczno-gospodarczym przeznaczeniem prawa (art. 8 k.p.). Taka wykładnia jest utrwalona w orzecznictwie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 lipca 1984 r., I PRN 98/84, OSPiKA 1985 nr 12, poz. 237, z glosą T. Zielińskiego; z dnia 24 maja 2001 r., I PKN 410/00, OSNP 2003 nr 6, poz. 149; z dnia 8 grudnia 2005 r., I PK 103/05, OSNP 2006 nr 21-22, poz. 321 czy z dnia 5 grudnia 2007 r., II PK 122/07, LEX nr 499160 z glosą P. Smolika, Monitor Prawniczy 2009 nr 12, s. 678-681). Wbrew odmiennemu twierdzeniu skarżącego, bezprawności zachowania pracodawcy nie może ekskulpować zgoda związku zawodowego na rozwiązanie stosunku pracy z danym pracownikiem.

Z tych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. orzekł jak w sentencji.